

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5908,Prezydent-Polska-konsekwentnie-za-reforma-ONZ.html>

18.04.2024, 06:42

24.09.2014

Prezydent: Polska konsekwentnie za reformą ONZ

Polska konsekwentnie staje po stronie tych, którzy chcieliby dokonać reformy ONZ - powiedział we wtorek w Fort Bragg w USA prezydent Bronisław Komorowski. Przyznał jednak, że obecnie nie ma koalicji, która chciałaby przeprowadzić taką głęboką reformę. Bronisław Komorowski przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych. W Fort Bragg w Karolinie Północnej prezydent spotkał się z Dowództwem Operacji Specjalnych US Army. W czwartek zabierze głos podczas 69. sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Prezydentowi w wizycie towarzyszy szef BBN minister Stanisław Koziej.

W rozmowie z polskimi dziennikarzami Bronisław Komorowski podkreślił, że jest stałe dążenie Polski i innych krajów do zreformowania ONZ, która cierpi z powodu bezradności w obliczu kolejnych kryzysów, także o charakterze militarnym.

- Cierpi z różnych powodów, czasami z powodu łatwości zablokowania działania siły międzynarodowej, jeśli agresorem staje się jeden z krajów dysponujących prawem weta w Radzie Bezpieczeństwa ONZ - dodał Bronisław Komorowski.

Jak zauważył, wszyscy mówią o reformie ONZ, ale nie potrafią sobie z tym poradzić. - Polska konsekwentnie staje po stronie tych, którzy chcieliby dokonać reformy ONZ, ale dziś nie widać jakiejś koalicji, która byłaby w stanie tę głęboką reformę przeprowadzić - powiedział prezydent.

Bronisław Komorowski stwierdził także, że Polska popiera akcję USA o charakterze militarnym w Syrii. Zapewnił jednak, że jest to poparcie polityczne i nie będą tam wysyłani polscy żołnierze.

- To nie jest zaskoczenie, to było omawiane także na szczycie NATO w Newport. Stany Zjednoczone zapowiedziały swoją aktywność militarną, ograniczoną do sił powietrznych - mówił Bronisław Komorowski polskimi dziennikarzom

Jak powiedział, podczas wrześniowego szczytu NATO w Walii padały deklaracje ze strony innych krajów członkowskich, w jaki sposób mogą udzielić wsparcia i czy tego wsparcia dla akcji w Syrii udziela. - Polska udziela poparcia dla akcji USA o charakterze militarnym. Nasz wkład jest jednak wkładem poparcia politycznego - deklarował prezydent Komorowski. Zapowiedział również, że Polska będzie angażować się m.in. w pomoc humanitarną. - Ale tak jak USA zapowiedziały, że nie zamierzają wysyłać tam (do Syrii) żołnierzy, my też nie zamierzamy - oświadczył.



Prezydent przebywa w USA z kilkudniową wizytą. Fort Bragg, który otrzymał nazwę od nazwiska amerykańskiego generała Konfederacji z okresu wojny secesyjnej Braxtona Bragga, jest siedzibą m.in. amerykańskich sił powietrzno-desantowych i sił specjalnych. Jak tłumaczył w rozmowie z dziennikarzami inspektor sił specjalnych Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych gen. Piotr Patalong, w Fort Bragg amerykańskie jednostki specjalne ćwiczą z jednostkami komandosów z Lublińca.



Żołnierze demonstrowali polskiemu prezydentowi akcję bezpośredniego ataku na obiekt m.in. w celu odbicia zakładników.

Pytany, czy problemy na Bliskim Wschodzie nie odsuwają na drugi plan m.in. sprawy kryzysu na Ukrainie, Bronisław Komorowski przyznał, że było to trochę widoczne na szczycie w Newport. - Ale rolą Polski jest przypomnienie prostego faktu, że NATO jako całość wraca do zasad wynikających z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego - powiedział prezydent. Art. 5 mówi o kolektywnej obronie. - W pełni rozumiemy zasadę solidarnego działania, która może uwzględniać także inne obszary szczególnego zainteresowania NATO - dodał.

Źródło: prezydent.pl

[Tweetnij](#)